

Protokół nr 3/2011

z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Polityki Społecznej
z dnia 07 lutego 2011 r.

Przewodniczący Komisji **Marian Ostapowicz** powitał zaproszonych gości, członków Komisji, a następnie przedstawił porządek spotkania:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołu nr 2/2011 z dnia 17 stycznia 2011 r.
3. Działalność PTTK w Świdwinie – realizacja zadań w 2010 roku i plany na 2011 rok.
4. Informacja dyrektora Parku Wodnego „Relax” z działalności za 2010 rok i przedsięwzięcia planowane na 2011 rok:
 - a) – propozycje dla dzieci i młodzieży na ferie zimowe 2011 r.
5. Informacja na temat działalności Klubu Sportowego Piłki Nożnej „Spójnia” w Świdwinie.
6. Dyskusja nad przedstawionymi informacjami.
7. Sprawozdanie Kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świdwinie z działalności za 2010 rok.
8. Informacja z realizacji programu zwalczania narkomanii i alkoholizmu:
 - a) informacja dotycząca punktu informacyjnego do spraw narkomanii,
 - b) diagnoza lokalnych zagrożeń społecznych w mieście Świdwin.
9. Dyskusja nad przedstawionymi informacjami.
10. Wolne wnioski i zapytania.
11. Zakończenie posiedzenia komisji.

Radni jednomyślnie przyjęli porządek spotkania.

Ad 2

Radni nie wnieśli uwag do protokołu nr 2/2011 z dnia 17 stycznia 2011 r. i w wyniku głosowania przyjęli go jednomyślnie.

Ad 3

Pani Elżbieta Grabińska Prezes Zarządu Oddziału PTTK w Świdwinie przedstawiła „Sprawozdanie merytoryczne z działalności oddziału PTTK w Świdwinie w roku 2010” - załącznik do protokołu nr 1.

Ad 4

Pan Bronisław Cieślak przedstawił „Sprawozdanie z organizacji imprez sportowo-rekreacyjnych w Parku Wodnym „RELAX” w roku 2010” – załącznik do protokołu nr 2.

Ad 5

Pan Leszek Nienartowicz Prezes Zarządu KSPN „Spójnia” Świdwin przedstawił „Sprawozdanie z działalności Klubu Sportowego Piłki Nożnej „Spójnia” Świdwin za 2010 r. ” - załącznik nr 3

Ad 6

Radny H. Klaman powiedział : „Patrząc na działalność z grupami turystycznymi, warto by było, aby komisja wystąpiła z wnioskiem do Pana Burmistrza o nagrodę za działalność sportową pana Wiesława Wieczorka ze szkoły nr 2.

Dziękuję bardzo za super zaangażowanie koleżanki Grabińskiej, bo jest to „motor” tej organizacji.

Odnosnie punktu 4 niedawno mówiliśmy o problemach z informacją o imprezach. Informacja, którą otrzymaliśmy od Pana Bronisława Cieślaka („Feryjne imprezy rekreacyjno-sportowe PW „Relax” - załącznik nr 4) i taką, która jest w Zespole Szkół Rolniczych, w treści i przyciągająca wzrok. bo ciekawie napisana. przedstawiająca imprezy, to przyznaję, że jest to zrobione znakomicie.

Odnosnie punktu 5 mam jeszcze pytanie, ponieważ wiem, że były rozmowy na temat pracy z młodzieżą nauczycieli w ramach godzin „karcianych” . Czy jest to realizowane w szkołach?"

Radna Anna Zdunek zapytała: „Czy jest już czynny mały basen?"

Pan B. Cieślak odpowiedział: „Tak, od czwartku."

Przewodniczący Komisji zapytał: „Jak wygląda „obłożenie ” na obiekcie jakim jest Orlik? Jak wygląda boisko za Orlikiem. bo w zasadzie niewiele się na nim dzieje. Czy tam się coś rozgrywa? Czy jest możliwość wprowadzenia czegoś takiego, że w ramach wejścia na basen skorzystać z sauny? Jest to kwestia do zastanowienia się, bo w przyszłości będę za podwyższeniem ceny wstępu na basen, więcej niż o 40 groszy , żeby więcej pieniędzy wpływało do kasy basenu.

Jeśli chodzi o Orlik, to z tego co ja obserwuję, to jest on wykorzystywany w pełni."

Pan B. Cieślak powiedział: „Może zacznę od Orlika. Tak jak Pan powiedział, jest on w pełni

wykorzystywany od rana do wieczora. My wykonaliśmy na Orliku sporo prac, tak mówiąc społecznie. Wykonaliśmy trybuny za niewielkie pieniądze, tylko praktycznie był tam zakup materiałów. Natomiast jeżeli Orlik miałby spełniać taką funkcję jak powinien, to kwestia korzystania z natrysków powinna być w końcu rozwiązana. Mam takie swoje zdanie na ten temat. To są dwa pomieszczenia dla dwóch osób, tam są eleganckie prysznice, ale to nie spełnia swojej funkcji. Tam powinno się zrobić remont tego pomieszczenia. Zrobić oczka prysznicowe, tak, żeby jednocześnie mogło skorzystać z prysznica pięć osób. To będzie się wiązało z dodatkowymi kosztami, ale jeżeli ma to być obiekt na XXI wiek, to trzeba to zrobić. Natomiast jeżeli chodzi o boczne boisko, to może się narażę Panu prezesowi, ale nasi piłkarze mają zbyt duże wymagania, jeżeli chodzi o płytę boiska. Płyta jest w miarę równa, tam trzeba by było w jednym miejscu odwieść i spokojnie można z tego korzystać do treningów.

Jeżeli chodzi o sprawy dotyczące sauny, to ja to przekażę dyrektorowi do jego rozpoznania.

Jeszcze, jeżeli chodzi o lokalizację Orlika, to jest ona trafna. Jest to w środku miasta. Przez to, że zajmuje się tym PW, są gospodarze, którzy wykonują tam wiele pożytecznej pracy. Jak najbardziej słuszne było to, że zostało to zlokalizowane w tym miejscu. "

Pan Jan Owsiak Burmistrz Miasta powiedział: „Dwie uwagi nasunęły mi się, po wypowiedzi Pana Bronisława Cieślaka. Po pierwsze zgadzam się z tą opinią, Pana Cieślaka, że lokalizacja, co do tego byłem przekonany jest właściwa. Co do bazy, boiska treningowego dla głównie piłkarzy, miałem swoje zdanie i uważałem, że zorganizowane w takiej formie jak to się w tej chwili dzieje jest do wykorzystania przez zawodników różnych roczników i różnych drużyn naszej „Spójni”. Pan B. Cieślak, wie co mówi jako fachowiec i dla mnie jego zdanie jest wiążące, dlatego, że już bardzo długo pracuje z młodzieżą. Będę rozmawiał z dyrektorem Jasiukiewiczem, co do korzystania i z tego boiska bocznego, a także w konsekwencji płyty głównej stadionu, bo trzeba po prostu o tą płytę boiska dbać. Natomiast problem korzystania z Orlika, co się również wiąże z korzystaniem z obiektu na stadionie i myślę tu o korzystaniu z wody. Głównie brakuje ciepłej, bo o to przeważnie chodzi. Rozmawiałem już z panem dyrektorem Jasiukiewiczem, bo mam swoje pomysły, którymi zainteresowałem pana dyrektora i Państwu radnym przedstawię taki projekt, ponieważ jest to program, który umożliwia wykorzystanie w dużej mierze za pomocą środków pomocowych dotacyjnych instalacji ciepłej wody na tego typu obiektach. I to dotyczy zarówno Orlika, a również tego budynku na stadionie. W najbliższym czasie, jak już będziemy mieli wiedzę w tym temacie Radę zainteresuję i poprzez zmiany w budżecie będziemy planować tego typu inwestycje.”

Pan L. Nienartowicz powiedział: „Zawsze jest tak, że ci, którzy korzystają narzekają a ci, którzy zarządzają chwalą. Nasze zalecenie jest również takie, że zajęcia treningowe powinny się odbywać na boisku treningowym. Natomiast, ci, którzy te zajęcia przeprowadzają twierdzą, że boisko jest na tyle nierówne, że grozi pewnymi urazami, które mogą być dosyć bolesne. I powiem szczerze, że faktycznie przynajmniej minimalne zabiegi polegające na wałowaniu tego boiska, byłoby jak najbardziej zalecane. Te niewielkie nakłady spowodowały by, że to boisko mogło by być wykorzystywane w ramach zajęć treningowych. I z tym się zgadzam, ale to trzeba zrobić. Jeżeli chodzi o Orlik i wykorzystywanie natrysków, to my jako drużyna w okresie listopada, czyli po sezonie nie mogliśmy się wykapać, bo było tam zamknięte. ”

Pan B. Cieślak dodał: „Akurat dla „Spójni” jest zaplecze. Nawet jeżeli trenujecie w listopadzie i skoro przebieracie się na stadionie, to tam gospodarz stadionu przygotowuje dla was ciepłą wodę. Natomiast jeśli Pan by chciał w tym układzie jak do tej pory, to 3-4 osoby by z tego skorzystały i na pewno nikt więcej. Na Orliku jest nierealne, żeby całą grupę wykapać.”

Pan Burmistrz powiedział: „Jeśli Pan prezes dzisiaj zakłada, że zawsze będą zastrzeżenia, to po co my w ogóle rozwijamy dyskusję. Ja chcę tylko powiedzieć jedną rzecz. Orlik został wybudowany zgodnie z projektem zaakceptowanym przez Ministerstwo Sportu i tutaj nikt nie miał prawa ingerencji w zakres prac na Orliku. Dzisiaj wiemy, że Najwyższa Izba Kontroli skontrolowała Orliki i jednym z wniosków, jest to, że niektóre są wykonane niechlujnie. My wstydzić się nie mamy czego. Przy czym założenie nie było takie, żeby można było 6-8 osobowe można było po zawodach przekąpać, bo już na początku było wiadomo, że te dwa oczka, nie wystarczą. Natomiast ja, myśląc o tym, żeby zejść z kosztów eksploatacji na obiekcie głównym stadionu, a jednocześnie zapewnić warunki do kąpieli, idziemy w kierunku inwestycji. Tu trzeba zainwestować, żeby potem te koszty obniżyć. Natomiast Orlik będzie zawsze w gorszej sytuacji, bo gdyby chcieć rzeczywiście stworzyć tam możliwość do przekąpania na przykład całej drużyny, to trzeba by postawić jeszcze jeden moduł tego obiektu. Na to nie ma dziś specjalnie terenu ale też uważam, że nie ma takiej potrzeby. I zgadzam się z Panem Cieślakiem, że bazą, czyli tą rozbieralnią dla wszystkich piłkarzy i grup jest stadion i tam również zakończenie treningu, przez przekąpanie się i skorzystanie z możliwości przebrania. ”

Pan Bogdan Wachowiak Kierownik Wydziału Oświaty powiedział: „O tym, że dostrzegamy próby i realne działania nowego zarządu Klubu Sportowego Piłki Nożnej „Spójnia” w kwestii zmodyfikowania klubu, o czym świadczy chociażby podział środków dotacyjnych. Klub otrzymał

więcej w porównaniu do 2010 roku więcej o 18 tysięcy złotych, bo o ile w 2010 roku była to dotacja rządu 65 tysięcy złotych, to łączna kwota dofinansowania dla „Spójni” w 2011 roku będzie wynosiła 83 tysiące złotych. Jest to najwięcej ze wszystkich stowarzyszeń. Podkreślam, że dostrzegamy starania zarządu i widzimy wymierne efekty pracy, a więc rosnącym poziomie szkolenia w postaci wyższych miejsc zajmowanych przez poszczególne grupy w rozgrywkach piłkarskich. To jest jedna kwestia, natomiast w związku z tym, że nie chcemy uszczuplić środków PW „Relax”, w uzgodnieniu z Panem Burmistrzem dodam, że Pan Burmistrz będzie proponował Radzie zmianę zaoszczędzonych środków niewykorzystanej dotacji, ponieważ nie wszystkie stowarzyszenia, które ubiegały się o dotację w roku 2010 przystąpiły do konkursu ofert. Jest to kwota rządu 5 tysięcy złotych, stąd kwotę tą w formie biletów, które najprawdopodobniej będziemy chcieli przekazać przedszkolakom. Mówię o tym, chcąc uświadomić Państwa, że mamy też pewne zobowiązania w stosunku do PW „Relax”.

Natomiast, jeśli chodzi o kwestię naboru w wyniku spotkań, które odbyliśmy wypracowaliśmy taki system szkolenia, który pozwoli wzmocnić selekcję, która z kolei będzie przydatna do tego by pozyskiwać tych najbardziej uzdolnionych. Zatem jeśli będzie tam trafiała wyselekcjonowana młodzież prawdopodobieństwo wybrania najlepszych będzie o wiele wyższe. Ja nie proponowałem rozwiązania takiego, żeby w oparciu o te godziny art. 42 Karty Nauczyciela zajęcia były prowadzone na zasadzie systematycznych godzin, ponieważ w związku z tym, że w ramach tych godzin nauczyciele przygotowują młodzież do różnego rodzaju zawodów w różnych dyscyplinach sportowych, nie można więc odnieść się tylko do jednej dyscypliny sportu jaką jest piłka nożna, ale myślałem bardziej o selekcji tzw. turniejowej. Proponuję turnieje w poszczególnych grupach wiekowych z udziałem wszystkich szkół podstawowych, a jeśli będzie taka potrzeba, to również gimnazjum z udziałem nauczycieli wychowania fizycznego. Myślę, że powinni być zaproszeni przedstawiciele Klubu, czyli trenerzy, po to aby w tej selekcji, takiej wizualnej dokonywać wyboru. Ja obiecuję, że dopilnuję aby taki turniej się odbył, tylko muszę mieć informację zwrotną dotyczącą tego jakie są oczekiwania dotyczące uzupełnienia poszczególnych grup wiekowych, tych, które powinny uzupełniać prace Klubu. "

Przewodniczący Komisji dodał: „Myślę, że to wałowanie boiska będzie zrobione. Myślę też Panie Prezesie (Przewodniczący zwrócił się do Pana Nienartowicza), że Klub, jak rzadko które stowarzyszenie ma wsparcie od władz miasta. Za rok, dwa, kiedy wyniki tej współpracy zaczną przynosić efekty, to dotacje również będą inne. "

Radna M. Lemańczyk zapytała Pana Cieślaka: „Czy młodzież biorąca udział w turniejach

organizowanych przez PW „Relax” może liczyć na jakieś nagrody?”

Pan B. Cieślak odpowiedział: „My głównie nagradzamy młodzież i dzieci karnetami. W tym roku na różne nagrody mamy zaplanowane 3 000 zł., a to jest stanowczo za mało. Kiedyś, gdy powstał basen karnet był dla dziecka atrakcją, natomiast w tej chwili już ten karnet nie jest takim bodźcem mobilizującym do udziału w imprezach, dlatego będziemy musieli starać się szukać różnych sposobów na nagrody na przykład w postaci sprzętu.

Była mowa poprzednio na temat turniejów selekcyjnych. Ja organizuję przy pomocy stażystów rozgrywki praktycznie w każdej kategorii. Obecnie, stażysta, który jest u nas prowadzi od dwóch miesięcy zajęcia z piątymi, szóstymi klasami. On nie ma żadnych uprawnień, ale jest to chłopak ambitny, chętny i ma grupę około 15 chłopców i takie zajęcia prowadzi. Ten zespół zgłosiliśmy do udziału w rozgrywkach „Głosu koszalińskiego”.

Radna M. Lemańczyk dodała: „Chciałabym zwrócić jeszcze uwagę na to, że jest wzrost dotacji, ale też wyniki są coraz lepsze. Myślę, że ta woda, która jest chwilowym problemem nie przesłoni osiągniętych wyników.”

Pan L. Nienartowicz powiedział: „Proszę nie odbierać osobiście tych zastrzeżeń dotyczących wody, absolutnie nie o to mi chodziło. Lubię jasny przekaz i okazuje się, że od Pana Burmistrza muszę się dowiedzieć, że mamy się rozbiegać na stadionie żeby korzystać z Orlika, bo jeżeli jest on otwarty dla nas w listopadzie, to ja rozumiem, że mamy przyjść na Orlika, tam się rozebrać i ewentualnie się tam odświeżyć. Natomiast potem, jeżeli wiem, że jest prysznic zamknięty, to oczywiście korzystaliśmy z pomieszczeń na stadionie, więc żadnego problemu nie było. Jeżeli chodzi o opinię na temat głównego boiska, to oczywiście jest ona nieporównywalnie lepsza od tej, która była jeszcze 15-20 lat temu jak ja grałem w piłkę i pod tym kątem słowa uznania dla miasta, że w ogóle ta infrastruktura ciągle się rozwija i jest lepsza. Natomiast można dokonać niewielkim nakładem kosztów coś więcej, jeżeli chodzi o utrzymanie tej infrastruktury, aby korzystanie z niej było przyjemnością a nie katorgą. I to tyle, bo współpraca z PW „Relax” jest naprawdę wzorcowa, bo nie ukrywam, że nasze kontakty z Panem dyrektorem są dobre. Kiedy o coś go poprosimy, wszystko jest zrobione tak jak trzeba. ”

Pan Burmistrz dodał: „Widzę, że nie zrozumieliśmy się. Panie Leszku jestem ostatnią osobą, która była by jakimś takim opornikiem, jeśli chodzi o uprawianie piłki nożnej w mieście. Chodzi tylko o to, że nakłady poniesione przez miasto, między innymi właśnie po to, żeby nie było „ujeżdżania” mówiąc kolokwialnie przez pojazdy tego boiska, bo tak przecież było. Pan nie był jeszcze prezesem

klubu ale widział Pan wielokrotnie takie sytuacje, stąd ogrodzenie tego terenu. Oczywiście mankamenty w postaci tego fragmentu boiska, które zostało odrzucone są i jeśli trzeba to poprawimy i to jest rolą pana dyrektora. To nie jest problem a tylko kwestia wałowania boiska. Jest to jeden z elementów konserwacji boiska, o co gospodarz powinien zadbać.

Natomiast, co do sprawozdania Pana prezesa, to oczywiście chylę czoła i na ręce Pana składam podziękowania dla całego zarządu. Myślę, że rozmowy, których byłem patronem z boku, bo nieobecny ale w moim imieniu w spotkaniu brał udział mój Zastępca, doprowadzą do tego, że nie będzie już takiej sytuacji, żebyśmy w przyszłości mieli problem ze zgłoszeniem drużyny junior starszy, bo przecież jest to bezpośrednie zaplecze drużyny seniorów. Z przyjemnością jak mogę pomagam, bo jest to też forma promocji naszego miasta."

Przewodniczący Komisji ogłosił przerwę.

Po przerwie:

Ad 7

Pani Teresa Szczerbińska Kierownik MOPS przedstawiła „Informację z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świdwinie w roku 2010 " - załącznik do protokołu nr 5.

Ad 8

Pani Anna Kowalczyk młodszy referent ds. uzależnień przedstawiła „Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki oraz Miejskiego Programu Przeciwdziałania Narkomanii w 2010 roku" – załącznik nr 6.

Ad 9

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję nad przedstawionymi informacjami:

Radny H. Klaman powiedział: „Zajęcia pozalekcyjne w szkołach – 29.114 zł. Jakiego typu są to zajęcia?"

Pan Bogdan Wachowiak Kierownik Wydziału Oświaty UM odpowiedział: „Gro tych środków stanowi wynagrodzenie dla instruktorów prowadzących naukę pływania w szkołach podstawowych. Z uwagi na to, że kilka lat temu przyjęliśmy taki program, który uwzględniał nabycie umiejętności pływania przez wszystkich uczniów klas drugich szkół podstawowych. Wszystkie dzieci z klas

drugich każdego roku objęte są systematyczną nauką pływania, dzięki czemu tę umiejętność nabywa znaczna część dzieci, a doskonalenie pływania odbywa się w klasach starszych szkoły podstawowej i w gimnazjum w oparciu o obowiązkowe godziny wychowania fizycznego, ponieważ ta forma o której wspomniałem jest formą nieobowiązkową. Pozostała kwota są to uzupełnienia dla Uczniowskiego Klubu Sportowego „Technik”, Miejskiego Klubu Sportowego."

Przewodniczący Komisji zapytał Panią Szczerbińską: „Czy w tym roku sprawa pomocy przez „Promyk” będzie aktualna i czy będą potrzebne pieniądze na transport żywności? Czy wzrasta liczba osób zgłaszających się do MOPS o pomoc?”, a następnie zapytał Panią Kowalczyk: „Czy punkt konsultacyjny, który był w urzędzie zajmował się też dopalaczami?”

Pani T. Szczerbińska odpowiedziała: „Nie wiem na dziś, czy Promyk wystąpił do urzędu o dofinansowanie, a z żywności nie możemy zrezygnować. Ja zawsze się umawiam, żeby koszty transportu połączyć z jakimś ośrodkiem żeby było taniej.

Druga sprawa - bardzo wzrosła liczba osób. Listopad, grudzień zabrakło nam na zasiłki okresowe. Wróciły osoby z zagranicy i charakterystyczna grupa młodych 19-25 lat. Od listopada przybyło około 200 osób bezrobotnych. "

Pani A. Kowalczyk powiedziała: „Odnosnie walki z dopalaczami i działania, to jak wiemy we wrześniu w całym kraju była przeprowadzona akcja dotycząca walki z dopalaczami. Był to też okres, kiedy odbywały się pierwsze wywiadówki wystosowaliśmy apel do szkół zarówno do dyrektorów jak i do rodziców, po to, by uczulić ich na zjawisko związane z zażywaniem dopalaczy. W ślad za tym apelem odbyły się warsztaty i szkolenia, wyjścia Pani Gremblewskiej do szkół na spotkania z rodzicami. W gimnazjum odbyły się aż trzy takie spotkania."

Radny W. Gasek skierował pytania do Pani T. Szczerbińskiej: „W kontekście tego, o czym Pani powiedziała słucham z przerażeniem, że mamy w mieście wiecznie młodych i bezrobotnych i zapewne jest to problem, z którym się będziemy borykać, bo wcześniej, czy później te osoby zobaczymy chyba na ulicy. Więc moje pytanie jest takie – czy ma Pani informację, czy udało się znaleźć pracę komuś, kto brał udział w programie „Aktywacja zawodowa osób długotrwale bezrobotnych z terenu miasta Świdwin”?

Pani T. Szczerbińska odpowiedziała: „Jeśli można to proszę Panią Zdunek o odpowiedź na to pytanie, ponieważ jako pracownik bierze ona udział w tym programie."

Radna Anna Zdunek odpowiedziała: „Ten projekt jest prowadzony na zasadzie kontraktu socjalnego. Przez te trzy lata skorzystało z tego dość dużo ludzi i na tą chwilę, z tego, co nam wiadomo podjęło prace społeczno- użyteczne i pracę na umowę- zlecenie około 26 osób. Może nie jest to znaczna ilość ludzi, ale bardzo wielu z nich się zaktywizowało, chcą coś robić. Dalszych 60 osób jest zainteresowanych udziałem w tym projekcie, czyli to jest bardzo dużo. Dużo kobiet podjęło ważne decyzje życiowe, z którymi się do tej pory wahały. Tam były spotkania z psychologiem, doradcą zawodowym i to im pomogło w podjęciu bardzo ważnych decyzji. Nie powiem, bo są też porażki, bo są osoby, które uczestniczyły w projekcie, skończyły szkolenia i stanęły w miejscu. Dalej są w opiece, dalej nic nie robią. Widzę jednak, że jest duże zainteresowanie i że warto to prowadzić. ”

Przewodniczący Komisji powiedział: „Pani Kierownik powiedziała o tym, że będzie brakowało środków na zapomogi. Myślę, że coś trzeba będzie z tym zrobić i tu ukłony do Pana Burmistrza.”

Pan Burmistrz powiedział: „Problem rzeczywiście jest, ale jest on do załatwienia.”

Radny W. Gasek zapytał: „Czy na podstawie opracowań którymi dysponujemy możemy powiedzieć, że młodzież Świdwina nie jest zagrożona narkomanią. I drugie pytanie, czy jest to problem szeroko pojętej dealerki, bo o tym, że handluje się narkotykami to ja przynajmniej wielokrotnie słyszałem.

Natomiast mam jeszcze taką konkluzję. Myślę, że ambicją naszego miasta, jak i radnych jest to, aby każde dziecko ze Świdwina potrafiło pływać. Myślę, że trzeba koniecznie kontynuować temat, że każde dziecko, które chodzi do szkoły podstawowej umie pływać. Temat ten trzeba koniecznie propagować. Tu prosba do PW „Relax”, żeby robić jak najwięcej imprez promocyjnych, imprez zachęcających do nauki pływania. To, o czym ostatnio mówił Pan Albert, o tym też powinniśmy mówić.”

Pani A, Kowalczyk odpowiedziała: „My nie odbiegamy od ogólnopolskich wyników badań w każdym wymiarze, czy przemocy w rodzinie, czy poziom bezpieczeństwa na terenie szkoły. Jedyne, dosyć wysoki był odsetek dziewcząt w gimnazjum, mówiących o tym, że miało kontakt z narkotykami. W pozostałych kwestiach nie wywyższamy się jakoś szczególnie negatywnie.

Natomiast co do używek, to młodzież najczęściej po nie sięga na dyskotekach, w pabach, poza miejscem zamieszkania. Jeżeli chodzi o dealerkę, to nie mam informacji jak to wygląda w

naszym mieście."

Pan Krzysztof Wasicionek Z-ca Burmistrza Miasta dodał: „W tej chwili prawdopodobnie zmieniła się ustawa, która mówi, że posiadanie a tym bardziej rozpowszechnianie narkotyków będzie karalne."

Pani T. Szczerbińska powiedziała: „Chciałabym jeszcze dodać, że dzięki Państwu mamy te cztery pomieszczenia socjalne na ulicy Poznańskiej dla bezdomnych i właśnie chronimy się od napływu osób, które mają problemy z alkoholem i narkotykami. Bardzo dobrze, że mamy nasze pomieszczenia socjalne, które są dla mieszkańców Świdwina. "

Radna M. Lemańczyk zasugerowała: „W nawiązaniu do diagnozy zagrożeń w mieście uważam, że powinno być więcej spotkań pani Gremblewskiej z uczniami w szkołach. Zwłaszcza w gimnazjum tych spotkań powinno być więcej. "

Przewodniczący Komisji zgłosił uwagę radnej jako wniosek Komisji.

Pan B. Wachowiak powiedział: „Działalność punktu informacyjno-konsultacyjnego tego, który prowadziła pani Gremblewska, jak Państwo zauważyliście, jego już nie ma. Dlaczego, to już swego czasu tłumaczyłem. Z uwagi na nikłe zainteresowanie i dublowanie się tego rodzaju treści związanych z przekazywaniem informacji przez punkt od wielu lat prowadzony przez panią Parchoć. Mimo szeregu akcji promocyjnych, które prowadziliśmy, inicjowaliśmy w różnego rodzaju placówkach, poziom zainteresowania był bardzo niewielki. Mimo że ten punkt nie sprawdził się, to my nie rezygnujemy z tych działań profilaktycznych. My je intensyfikujemy na tych odcinkach, które są trudne, a które wynikają z przeprowadzonej diagnozy. Niepokojący wydaje się w tej diagnozie też odsetek rodziców, którzy nie zorientowali się kiedy ich dzieci wróciły do domu po spożyciu alkoholu, bądź środków odurzających. Co nie znaczy, że takich działań nie ma. One są skierowane właśnie do rodziców. Ostatnia diagnoza była przeprowadzona pięć lat temu i dobrze, że teraz została ona przeprowadzona. My będziemy to kontynuować i za lat kilka również planujemy to przeprowadzić, po to, żeby sprawdzić, czy działania, które podjęliśmy wspólnie z partnerami, placówkami oświatowymi i nie tylko przynoszą zamierzone efekty. "

Pan B. Cieślak powiedział: „Odnośnie nauki pływania. W tej chwili organizujemy dla dzieci w formie zabawowej zawody. W czasie ferii również organizujemy dla dzieci gry i zabawy w wodzie.

Są wtedy zniżkowe bilety dla dzieci, które przebywają na terenie Świdwina. Tak też robimy na „Dni Świdwina” i w okresie wakacji. Nagradzamy dzieci karnetami za udział w zawodach w różnych dyscyplinach sportowych. Jeśli będzie jakiś pomysł to my oczywiście rozszerzymy nasz program.”

Radny W. Gasek zaproponował zorganizowanie na basenie rozgrywek z udziałem władz miasta.

Pan B. Wachowiak powiedział: „Dodam jeszcze do tych kwestii związanych z nauką pływania, że tak jak zaczynaliśmy program, to z obserwacji wynikało, że tylko 30% uczniów potrafi pływać, tak po realizacji tego programu nie ma uczniów nie potrafiących pływać. Robią to lepiej lub gorzej, ale każdy uczeń praktycznie nabył umiejętność pływania. My umiejętność pływania sukcesywnie u dzieci rozwijamy na poziomie obowiązkowych lekcji wychowania fizycznego od IV do VI w szkołach podstawowych i później przez trzy lata w gimnazjum.”

Radna M. Lemańczyk zapytała Pana B. Wachowiaka: „Czy Stowarzyszenie „Promyk” nie wystąpiło o przyznanie środków?”

Pan B. Wachowiak odpowiedział: „Proszę Państwa, żeby komuś przyznać środki, to musi ten ktoś wystąpić z wnioskiem.”

Radna M. Lemańczyk była zaskoczona taką sytuacją.

Pani T. Szczerbińska powiedziała: „Żeby była sprawa jasna, to Promyk musi wystąpić o środki.”

Pan B. Wachowiak dodał: „Jeśli chodzi o Stowarzyszenie „Promyk” w dalszym ciągu istnieje możliwość skorzystania z dofinansowania na wiadomy cel. Ja mówię o skróconej ścieżce, gdy oferta nie przekracza 10 tys. złotych to można skorzystać ze skróconej ścieżki 7-dniowego ogłoszenia i do tematu możemy w każdej chwili wrócić przy założeniu, że stowarzyszenie zechce wziąć udział. ”

Pan K. Wasicionek zaproponował: „Skoro my mamy dać Promykowi te 5-6 tysięcy a tutaj Pani kierownik wykazuje swoją inwencję i czasami potrafi załatwić transport taniej, to czy nie lepiej przekazać te środki dla MOPS-u?”

Pan B. Wachowiak powiedział: „Myślę, że tak, ze wskazaniem na konkretny cel.”

Radni pozytywnie przyjęli tą propozycję.

Ad 10

Radny P. Gasztold poinformował, że 16 lutego w godzinach od 16:00 do 18:00, diabetycy przeprowadzą akcję w kierunku cukrzycy przesiewowej. To będzie za darmo.”

Przewodniczący Komisji przedstawił wnioski:

1. Szukanie talentów poprzez turniej młodzieży szkolnej w piłce nożnej;
2. Uhonorowanie pana W. Wieczorka za działalność w PTTK;
3. Uzdatnienie boiska przy Orliku;

Przewodniczący Komisji podziękował wszystkim za przybycie i ogłosił posiedzenie za zakończone.

Protokołowała:

Marzena Tyszczyk

Przewodniczył:

Marian Ostapowicz

Przewodniczący Komisji Oświaty

